



Sygn. akt IV KS 58/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **H. P.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 22 stycznia 2020r.

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 października 2019r., sygn. akt II Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 17 kwietnia 2019r., sygn. akt II K (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2) zwraca H. P. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł
uiszczoną tytułem opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. , po rozpoznaniu apelacji prokuratora, wyrokiem z 10 października 2019r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w J. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Mocą wyroku pierwszoinstancyjnego H. P. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i skazany na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat, na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono mu grzywnę oraz na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddano go pod dozór kuratora.

Na orzeczenie Sądu odwoławczego obrońca wniósł skargę w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. Zarzucił w niej zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisu postępowania karnego, tj. art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., przez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy brak było podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga obrońcy zasługiwała na uwzględnienie.

Drobiazgowa analiza sprawy przeprowadzona przez Sąd Najwyższy pozwoliła ustalić, że pogląd Sądu Okręgowego w P. o konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości należało ocenić jako niesłuszny. Lektura zaskarżonego orzeczenia nakazywała stwierdzić, że u podstaw decyzji wydania wyroku kasatoryjnego legły błędne zapatrywania prawne. Na początku trzeba zaakcentować, że Sąd Okręgowy, w ślad za twierdzeniem apelacji, bezrefleksyjnie przyjął wadliwą wykładnię art. 69 § 1 k.k. Treść tego przepisu stanowi wprost, że „Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności, (...) jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności ...”. Zatem teza Sądu odwoławczego, że fakt, iż H. P. był skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem z 20 czerwca 2016r., która to kara została wykonana 27 października 2017r. w systemie elektronicznym, blokował zastosowanie art. 69 § 1 k.k. odnośnie czynu popełnionego 23 sierpnia 2018r., była ewidentną nadinterpretacją tego przepisu. Uważna lektura sprawy i skorelowanie stanu faktycznego z treścią ustawy pozwoliłoby Sądowi dojść do prawidłowych wniosków i nakazywało nie przychylić do tak sformułowanego zarzutu apelacji. W tym miejscu, na potrzebę dalszego

wyvodu, wypadało hipotetycznie odnotować: gdyby uchybienie sformułowane przez prokuratora można było uznać za zasadne, to należałoby przyjąć, że w apelacji podniesiono zarzut obrazy prawa materialnego (art. 438 pkt 1a k.p.k.). Ponieważ tego stwierdzić nie było wolno, dlatego decydującym powodem niemożności pozostawienia w obrocie prawnym wyroku Sądu Okręgowego w P. z 10 października 2019r. było stwierdzenie, że wydając wyrok kasatoryjny, Sąd odwoławczy całkowicie pominął treść art. 387 § 1a k.p.k. w zw. z art. 447 § 5 k.p.k. Z powołanych przepisów wynika niezbicie, że podstawą apelacji nie mogły być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. związane z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 387 k.p.k., podczas gdy nie było żadnych wątpliwości, że oskarżyciel publiczny sformułował właśnie zarzut niewspółmierności kary. Mając to na względzie, stwierdzić wypadało, że właściwa kontrola apelacyjna zaprowadziłaby Sąd odwoławczy do konstatacji, iż w ogóle nie zachodziły warunki do wniesienia apelacji, ponieważ środek odwoławczy był niedopuszczalny z mocy ustawy. Wydawało się pożądane wskazanie, aby Sąd odwoławczy, ponownie rozpoznając sprawę H. P. , zwrócił baczną uwagę na niezastosowane wcześniej przepisy i – niezależnie od tego, czy oskarżyciel publiczny, dostrzegając swój błąd, cofnie apelację – rozważył celowość pozostawienia jej bez rozpoznania. Z oczywistych powodów Sąd Najwyższy poprzestał na tak ogólnej uwadze, jako że ostateczne i samodzielne decyzje w tej mierze mogą być podjęte tylko przez właściwą instancję odwoławczą.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 437 § 2 k.p.k., i zgodnie z wnioskiem skargi uchylił go, przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.